



KRÓLOWA ANIOŁÓW

gazetka parafialna

13.08.1995. Wietrznio 5



Jan Paweł II

Spółeczeństwa potrzebują geniuszu kobiety

W tym czasie, kiedy toczy się walka o prawa i godność kobiety warto dobrze się przyglądnąć i jasno rozpoznać, jaki los kobiecie chcą przygotować tzw. feministki z obozu marksistowskiego a jaką wizję kobiety ukazuje nam Kościół w oparciu o naukę Bożą, i jak broni prawdziwej jej godności. Przeczytajmy z uwagą co na ten temat mówi Ojciec św. Jan Paweł II. w rozważaniu poprzedzającym niedzielną modlitwę Anioł Pański 23 lipca w Castel Gandolfo.

" Jest znakiem czasu, że rola kobiety jest wciąż coraz bardziej uznawana nie tylko w życiu rodzinnym, ale także na szerszej płaszczyźnie każdej działalności społecznej" - powiedział Ojciec Święty. Podkreślił, że " bez udziału kobiet społeczeństwo jest mniej żywe, kultura uboższa, a pokój bardziej niepewny. Dlatego za niesprawiedliwe są uznawane wszystkie warunki, które nie sprzyjają rozwojowi kobiet, a także całego społeczeństwa(...) Pozarodzinne dowartościowanie kobiet, szczególnie w okresie, gdy wypełniają one najbardziej delikatne zadania związane z macierzyństwem, musi się realizować z poszanowaniem tych podstawowych zadań. Uwzględniając te wymagania, trzeba odpowiednio otwierać szerszą przestrzeń we wszystkich obszarach kultury, ekonomii, polityki, także życia Kościoła, aby cała społeczność ludzka była wciąż ubogacana

darami męskości i kobiecości.(...) Kobieta w rzeczywistości ma swój geniusz, którego potrzebę odczuwa Kościół i całe społeczeństwo. Z tego geniuszu kobiecego chciałbym szczególnie wydobyć zdolność kobiety do przyjęcia istnienia ludzkiego w jego konkretności - powiedział Jan Paweł II. Zaznaczył, że " to szczególne zadanie dotyczy macierzyństwa nie tylko fizycznego, ale uczuciowego i duchowego. W całym planie Bożym kobiecie zostaje powierzone istnienie ludzkie w sposób najbardziej szczególny". Papież przypomniał, że "kobieta nie mniej niż mężczyzna musi czuwać, aby chronić swoją wrażliwość przed pokusą egoizmu i posiadania. Musi oddać się na służbę prawdziwej miłości. To są warunki, które umożliwiają przynoszenie najlepszego owocu tak, aby wszędzie była czułość i smak prawdziwego życia.

W Bogu jest tkiwość nie tylko ojcowska, ale i macierzyńska. Czułość ta uczyniła to nadzwyczajne arcydzieło stworzenia, którym jest serce matki. Tej samej czułości świat dzisiejszy - który jest tak twardy i tak nieludzki i który popełnia tak kapitalne głupstwa, jak np. złe wychowanie dzieci - ma przegromną potrzebę dla swego ocalenia. Musi ją ponownie odkryć za pośrednictwem Maryi i świata kobiety, byle tylko ten świat kobiecy uświadomił sobie konieczność realizacji swego specyficznego chrześcijańskiego powołania.

19 NIEDZIELA ZWYKŁA R C

Mdr 18, 6 - 9

Hbr 11, 1-2 8 - 19

Łk. 12, 32 - 48



Słuchaj co mówi Pan !

Czyt. I - Czytanie z księgi Mądrości przypomina pierwszą Paschę, ową noc, która ocaliła lud Boży Starego Przymierza od śmierci i wybawiła go z niewoli. Przez rozważanie tych wielkich wydarzeń z odległych dziejów, autor księgi pragnie zachęcić nas do takiego samego posłuszeństwa i zaufania Bogu, jakie okazał naród wybrany.

Czyt. II - Czytanie z listu do Hebrajczyków przypomina wiarę i ufność, jaką Abraham okazywał Bogu. Wspomina podróż w nieznane kraje, podjętą tylko dlatego, że Bóg tak każe. Abraham nie zawahał się w wierze nawet wtedy gdy Bóg rozkazał złożyć w ofierze jeynego syna Izaaka. To też autor listu nie waha się postawić Abrahama na wzór chrześcijanina ufnie wierzącego Bogu.

Gdybyśmy z naszą wiarą tak się obchodzili: troskliwie objęli, nie pozostawiali jej na pastwę losu i ostrożnie ją pielęgnowali, podążając drogą naszego życia, to wszyscy nie pogłębiliby, czym ona jest -

Skoroem

Czyt. III - Ewangelia mówi o czujności i gotowości na przyjście Jezusa Chrystusa. Jezus zachęca uczniów, aby ufali Bogu, ponieważ On jest ich Ojcem, a ponadto wezwał ich do swego królestwa / " *spodzobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo*". Uczniowie powinni więc całą troskę skierować ku staraniom o wartości duchowe. Być czujnym, to znaczy żyć wiarą, a żyć wiarą to znaczy oddać swoje życie w ręce żyjącego Pana. Moment bezgranicznego zawierzenia, zaufania Chrystusowi, odgrywa w akcie wiary decydującą rolę. Czy umiem zawsze pogodzić się z wolą Bożą. Czy zrozumiałem, że być autentycznym wyznawcą Chrystusa, to przede wszystkim swoje zamierzenia i projekty z góry uzależniać od woli Bożej. Abraham i jego następcy nie doczekali się za życia pełnego spełnienia obietnic Bożych, a mimo to trwali w ufności Bożej. A ja ?

Satelity szpiegowskie okrążają ziemię i z niewyobrażalnej wysokości śledzą każdy ruch wroga. Nie mogą jednak wyręczyć nas w pilnowaniu nikłego płomyka wiary, który tli się w nas samych. To my musimy uchronić go przed zgaśnięciem, pamiętając o przestrodze: " Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając go pożreć".

WNIEBOWZIĘCIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY



Dzisiaj zabłysnął wielki znak na niebie:
Święta Niewiasta w słońce obleczona;
Gwiazdy Ją wieńczą, księżyc jasno świeci
Pod Jej stopami

Matko Dziewico, Rodzicielko Boga,
W Tobie zwycięża światło nad ciemnością ;
W dniu tym wielbimy Twoje wyniesienie
Nad wszechświat cały.

Z konstytucji apostolskiej Piusa XII

Ojcowie Kościoła i wielcy Doktorowie w homiliach i kazaniach, głoszonych ludowi z okazji dzisiejszego święta, mówili o Wniebowzięciu Bogarodzicy jako o prawdzie znanej i przyjmowanej przez wiernych chrześcijan; objaśniali ją obszernie oraz przy pomocy głębokich racji teologicznych podawali istotę i znaczenie tej prawdy. To święto - podkreślali nade wszystko - nie tylko przypomina, że ciało błogosławionej Dziewicy Maryi zostało zachowane od jakiegokolwiek zepsucia, ale też jest wspomnieniem Jej triumfu nad śmiercią i uwielbienia w niebie na wzór Jednorodzonego Syna, Jezusa Chrystusa. Dlatego św. Jan Damasceński, najznamienitszy głosiciel tej prawdy, porównując Wniebowzięcie cielesne Matki Bożej Rodzicielki z innymi Jej darami i przywilejami, stwierdza płomiennie: "Wypadało, aby Ta, która wydając na świat Zbawiciela, zachowała nieskalane dziewictwo, także po śmierci pozostała nietknięta skażeniem ciała. Wypadało, aby Ta, która w swym łonie nosiła Stwórcę, jako Dziecię, została przyjęta do Boskich przybytków. Wypadało, by Oblubienica Ojca zamieszkała w niebieskich komnatach. Wypadało, aby

Matka, która patrzyła na Syna swego przybitego do krzyża i której serce przeszył miecz boleści, oszczędzony Jej w chwili wydania na świat Zbawiciela, oglądała Go królującego wraz z Ojcem w niebie. Wypadało, aby Matka Boga miała wszystko to, co należy do Jej Syna, aby jako Matka i Służebnica Boga była czczona przez wszystkie stworzenia".

Święty zaś Germanus z Konstantynopola uważał, że zachowanie od skażenia ciała Dziewicy Bogarodzicy Maryi i wzięcie do nieba odpowiada nie tylko Jej Boskiemu macierzyństwu, ale także szczególnej świętości Jej dziewiczego ciała: "Oto jawisz się - według słów Pisma - < w blasku piękności >. Twe dziewicze ciało jest całe święte, całe czyste, całe mieszkaniem Boga. Przeto nie obróci się w proch, ale jako ludzkie zostanie przeniesione do nieskazitelnosci życia wiecznego. Jest to jednak to samo ciało żywe, doskonale uwielbione, nieskażone, obdarzone życiem wiecznym". Wszystkie te dowody i wypowiedzi świętych Ojców opierają się na Piśmie świętym jako ostatecznym fundamencie. Stawia nam ono przed oczy Matkę Boga zjednoczoną najdoskonalej z Boskim Synem i zawsze dzielącą z Nim Jego los.

Msze św. w tym tygodniu :

1. pon. O zdrowie i błog. Boże dla Wawrzyńca Świstaka , 2. wt. +Bronisław Smaga; 3. śr. +Helena i Bronisław Czelny; 4. czw. -----
5. p + Stefania Niemczyk
6. sob.+ Jadwiga Krowicka ; 7. niedz. + Hieronim Longawa i + z r.

Lista ofiarodawców cd.

1. Włodyka Stanisław 50; 2. Mazur Wiesław 50; 3. Długosz Tadeusz 50; 4. Szydło Lucyna 50; 5. Zborowski Jan - 50; 6. Smaga Lucyna - 50; 7. Dziadowicz Ireneusz - 50; 8. Czaja Edward - 50; 9. Gniady Paweł -50; 10. Helnarska Zofia - 50

ODPUST M.B. ANIELSKIEJ.

Odpust, to przede wszystkim przeżycie religijne i takie być powinno. Dlatego ważne jest zawsze przygotowanie modlitewne, które w tym roku trwało 8 dni. Spora gromadka czcicieli Matki Bożej przychodziła na nabożeństwo i spora gromadka przystąpiła do spowiedzi. Dlatego i samo świętowanie odpustu miało podniosły i religijny charakter. Składam serdeczne podziękowania tym wszystkim, którzy swoim udziałem przyczynili się do tego, by Matka Boża coraz liczniej i pobożniej była czczona w naszej parafii. Nie może nam to być obojętne, skoro wybrała sobie miejsce u nas. Dziękuję młodzieży z KSM-u a zarazem scholi za przygotowanie programu religijno - artystycznego, lektorom Tadeuszowi Szopie i Adamowi Nowakowi oraz ministrantom za przygotowanie ołtarza polowego i sprzątnięciu po nabożeństwie oraz Grzegorzowi Cichemu z Krzyśkiem Mikoszem za sprzątnięcie ławek i konfesjonatów w dniu następnym; paniom które sprzątały solidnie kościół-Irenie Śliwińskiej, Beacie Uliasz, Jadwidze Albrycht i Edycie Kolanko; za smaczny chleb i inne wiktuały do kuchni:Elwirze Rymek, Marii Bogacz, Urszuli Guzik,Eugenii Szydło; szefowej kuchni p. Marii Marosz i cichutko ale ofiarnie wspierającej ją p. Adolfie Smolak. Jeszcze dodatkowe podziękowanie, w związku z remontem plebanii, dziękuję pp.Markowi Pęcak i Sławomirowi Godek, za transport drzewa z lasu do tartaku. W sobotę sprzątał kościół p. Michalina Piotrowska,Maria Marosz, Danuta Piotrowska i Marek Ukleja. Wszystkim

wymienionym i nie wymienionym, a zastępującym - Bóg zapłać !

CO DZIEŃ WIECZOREM.

Tak można zatytułować wzmiankę o naszych Apelach Jasnogórskich, na które codziennie przychodzi ponad 70 osób i ufną modlitwą różańcową upraszamy u Pana Boga za przyczyną Królowej Aniołów potrzebne łaski dla tych którzy znajdują się w największej potrzebie.

Można już dziś powiedzieć, że nabożeństwa te nie są jakimś przelotnym zrywem, ale wolno z pokorą i wdzięcznością stwierdzić, że to Matka Najświętsza gromadzi sobie co dzień wieczorem gromadkę swoich wiernych czcicieli, wysłuchuje prośb naszych i wstawia się za tymi, których jej polecamy. Mam nadzieję, że nie tylko nie zmniejszy się liczba uczestników apelu, ale jeszcze przybędą inni i dołączą do nas, dlatego przypominam, że codziennie o godz. 20³⁰ jest Msza św. a po niej Apel Jasnogórski i Różaniec o trzeźwość narodu.Ci którzy zachowują wstrzeźliwość od napojów alkoholowych w tej samej intencji, proszeni są aby się wpisali do księgi trzeźwościowej.

HUMOR

Proboszcz przekonuje radę parafialną o potrzebie remontu dachu, sufitów i podłóg na plebanii. Zabrani nie chcą się zgodzić ze względu na wysokie koszty. Wtem kawałek tynku spada na głowę przewodniczącego. Ten zmienia zdanie i sam pierwszy składa datek na naprawę dachu. Na to ksiądz po cichu:

- Panie Boże, wszystko dla Ciebie jest możliwe, **traf go jeszcze raz.**